

Julian Auleytner

## PRZED WIELKIM CHAOSEM<sup>1</sup>

### *Before the Great Chaos*

*Pesymizm umysłu nie wyklucza optymizmu woli*

(R. Roland)

#### Streszczenie

Opracowanie prezentuje pojęcie chaosu jako kategorię badawczą i omawia jego osobliwości. Chaos został zilustrowany kontrastami ekonomicznymi w porównaniach międzynarodowych, które prowadzą do zaburzeń ładu światowego. Omówiono terror jako źródło chaosu oraz przedstawiono prekariat jako kolejne zagrożenie ładu społecznego w skali globalnej. Część tekstu stanowi odniesienie do chaosu w środowisku naturalnym. Autor omówił cyberprzestrzeń jako źródło chaosu i wskazał na znaczenie nauki jako propozycji ucieczki od chaosu.

**Słowa kluczowe:** chaos, zaburzenia ładu światowego, terror, prekariat, środowisko naturalne.

#### Chaos jako kategoria badawcza

Pojęcie chaosu pojawia się w różnych naukach – ścisłych i ekonomicznych – i pozwala na wyjaśnianie zaobserwowanych zjawisk i procesów. Generalnie chaos jest opisywany jako stan odbiegający od reguł, od ustalonych procedur. „*By okiełznać chaos, wprowadzamy do naszych działań reguły – trwałe, powtarzające się sposoby postępowania, zwane instytucjami. Zwiększają one przewidywalność, lecz zmniejszają różnorodność. Ograniczają wolność, a równocześnie są niezbędne do jej istnienia*”<sup>2</sup>.

W naukach społecznych kategoria ta staje się przydatna przy opisywaniu stanów kryzysowych. Chaos jest kategorią poniekąd aksjologiczną – stanowi punkt odniesienia do kreowania i oceny stanów pożądanых. Chaos kojarzy się z rewolucją, która niszczy stary porządek, a proponowany nowy wyłania się z powstałego nieładu. Nowy ład jest próbą ucieczki od chaosu. Chaos może wyni-

<sup>1</sup> Tekst stanowi aktualizację i rozszerzenie opracowania: Auleytner J. *Przed wielkim chaosem*, [w:] *Przyszłość. Świat–Europa–Polska* 2016 s. 11–23.

<sup>2</sup> Kondratowicz A. *Wolność gospodarcza. Pomiar, percepcja, zmiany instytucjonalne*. Warszawa 2013. Okładka.

kać z wojny niszczącej ludzi i środowisko. Chaos może być opisywany jako nieład, zamieszanie, bałagan – dziejący się w czasie i przestrzeni.

Chaos jako kategoria naukowa ma **podwójne znaczenie – subiektywne i obiektywne**. Z subiektywnego punktu widzenia chaos może oznaczać dla jednostki/rodziny dramat życiowy, wynikający z utraty miejsca zamieszkania, dziejącej się wojny lub katastrofy (ekologicznej). Osobiście przeżywaną tragedią jest wojna w Syrii, która wypchnęła stamtąd miliony ludzi uciekających przed śmiercią i szukających swego nowego miejsca na Ziemi. Z obiektywnego punktu widzenia chaos może być opisywany jako problem, który swoimi skutkami dotyka grupy społeczne, ale nie jest odczuwany osobiście przez badacza tego problemu. Niezależnie od tego, badacz potrafi naukowo objaśnić przyczyny i skutki tamtejszego chaosu.

Chaos pojawia się jako skutek materializacji ryzyka. Tsunami, powódź, huragan, trzęsienie ziemi, wojna czy krach na giełdzie to ryzyka, które w zależności od stopnia ich dotkliwości tworzą sytuacje chaosu o różnej skali skutków. Mają one odniesienia do polityki i ekonomii. Każdy chaos pociąga za sobą koszty, które niespodziewanie obciążają konkretne grupy ludzi. Celowe tworzenie chaosu przez wojnę (ekonomiczną) to sposób na realizację określonych interesów silniejszych zawsze kosztem słabszych.

Ryzyka nie dotyczą wyłącznie zjawisk przyrodniczych. Człowiek w swojej aktywności również tworzy ryzyka. Przykładem mogą być uchodźcy z Bliskiego Wschodu. Wojna domowa w Syrii oraz w Iraku wypchnęła z tych krajów dziesiątki tysięcy ludzi do Europy, wcześniej odbieranej jako oaza spokoju i dobrobytu. Zderzenie kultury islamu z kulturą chrześcijańską stworzyło chaos polityczny w części Europy, pogłębiany przez zamachy terrorystyczne przeprowadzone w Madrycie, Londynie, Paryżu, Brukseli, Nicei i Berlinie. Zamachy te wytworzyły strach przed islamem.

Sytuacja politycznego chaosu wymagała nowego ładu, który może być kształtowany na kilka sposobów: jednym z nich jest zawrótce z powrotem fali uchodźców; drugim – ich stopniowa asymilacja w Europie; trzecim – model mieszany, przyjmujący odsyłanie części fali uchodźców i inkluzję pozostałej części. W każdym z tych przypadków uwidaczniają się aspekty polityczne, ekonomiczne, społeczne, prawne i ekologiczne chaosu, tworzące skomplikowaną mozaikę nieznanych wcześniej problemów do rozwiązania.

Terror jako przykład bezpośredniego powiązania z chaosem jest wielką kwestią XXI w. Każdy zamach terrorystyczny wprowadza przejściowy chaos, który ogarnia sferę społeczną, ekonomiczną i polityczną. Niebezpieczeństwo zamachu terrorystycznego w trakcie trwających wydarzeń sportowych czy religijnych oznacza ryzyko chaosu o trudno przewidywalnych skutkach, nie tylko dla środowiska lokalnego. Wyobraźnia badaczy od pewnego czasu podpowiada, że zamach terrorystyczny z wykorzystaniem broni bakteriologicznej czy radioaktywnej prowadzić może do wielkiego chaosu w czasie i przestrzeni o nieznanym na razie

## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

konsekwencjach. Temat ten pojawia się od kilkunastu lat jako poważne zagrożenie i nadal pozostaje otwartym pytaniem: kiedy to się może stać?

Innym przykładem może być wynik wyborów w Polsce w 2015 r. Skutkiem tych wyborów jest ryzyko głębokiej zmiany ustrojowej, ciągnącej za sobą zamieszanie i chaos interpretacyjny. Dokonana zmiana polityczna oparła się na krytyce liberalnej drogi rozwoju, na której ujawniła się korupcja i wąskie interesy rządzących. Powstały chaos zwrócił uwagę mediów i elit politycznych; z punktu widzenia UE ma charakter wprawdzie lokalny, ale rzutuje na reakcje środowiska zewnętrznego. Każdy chaos zadaje bowiem pytanie o to, czy nie może on się powtórzyć gdzie indziej.

Chaos jako kategoria wartościująca, a jednocześnie eksplikacyjna, może oznaczać np. stan pewnej całości, w którym istnieje brak równowagi (asymetria) pomiędzy jego składowymi.

Inne określenie mówi o nieprzewidywalnym i nieuporządkowanym zachowaniu się układów wynikających z komplikacji sytuacyjnych, w których każda planowana zmiana porządkująca może powodować odmienne skutki.

Znajdujemy szereg synonimów dla kategorii „chaos” z obszaru wiedzy ludowej i naukowej, które przybliżają sens tego pojęcia<sup>3</sup>: *anarchia, bajzel, bałagan, bardak, bezhołowie, bezład, brak porządku, chlew, dezorganizacja, dom dla wariatów, galimatias, groch z kapustą, kipisz, kogel-mogel, kołchoz, kołomyja, kołowaczna, kołowanina, kołowrotek, kołowrót, koniec świata, kotłowanina, krętanina, mętlik, miszmasz, młyn, nieład, nieporządek, niestabilność, obłęd, odmęt, pieprznik, pobojowisko, pomieszanie z poplątaniem, rozgardiasz, rozmamlanie, rozprężenie, rozprzężenie, rozstrój, sąd ostateczny, sądny dzień, Sodomia i Gomora, stajnia Augiasza, syf, szpital dla wariatów, szurum burum, śmietnik, wieża Babel, wolna amerykanka, zamęt, zamieszanie, zawirowanie.*

Powyższe synonimy świadczą o zdolności do naukowego i intuicyjnego definiowania chaosu na różnych poziomach refleksji związanej z mądrością, zarówno ludową, jak i naukową.

Wzorowym przeciwieństwem chaosu jest ład – *ustrój rozumiany jako jedność powstała z dobrego złożenia wielości* (św. Tomasz z Akwinu).

Chaos może pojawiać się na różnych poziomach organizacji życia biologicznego, tj. występuje on na poziomie globalnym, kontynentalnym, narodowym, regionalnym i lokalnym. Na tych wszystkich poziomach dotyczyć może społeczeństwa, gospodarki oraz środowiska. Pożary w Amazonii (2019 r.) nie są wprawdzie odczuwalne w Europie, ale skutki niszczenia lasów tropikalnych długofalowo wpłyną na klimat Ziemi i jej temperaturę.

Z punktu widzenia nauk społecznych chaos dotyczyć może nadmiernych przywilejów jakiejś mniejszości, które prowadzą do zaburzeń. Temat ten ciągnie się przynajmniej od XIX w., kiedy to wytykano państwu tolerowanie nielicznych

<sup>3</sup> <http://synonim.net/synonim/chaos>

bogatych w sytuacji występowania masy biednych. Kontrasty między bogatymi i biednymi owocowały nawet rewolucjami tworzącymi chaos społeczny. Przykład Rosji bolszewickiej z lat rewolucji jest ilustracją kreowania wielkiego chaosu w warunkach wojny domowej.

Wojna wnosi chaos w relacje społeczne i narodowe. Dwie wielkie wojny z XX w. skutkowały olbrzymim, globalnym chaosem, z którego stopniowo wyłaniał się nowy ład. Współcześnie mocarstwa kontrolują przebieg wydarzeń dopuszczając lokalne konflikty jako mniejsze zło, ale porozumiewają się co do większych zagrożeń, gdyż chaos z nich wynikający byłby niebezpieczny dla ich interesów.

W skali globalnej dostrzega się nadmierny konsumpcjonizm, który charakteryzuje państwa bogatej Północy naszego globu. Sprzyja to migracjom ekonomicznym z krajów biednych do bogatych, co ze względu na rozmiary wędrówek prowadzi do czasowego chaosu w krajach zamożnych. Przykłady migracji do UE (zwłaszcza) przez Grecję, Maltę i Włochy wskazują na chaos trudny do opanowania przez jeden kraj.

## **Osobliwości chaosu**

Chaos jako pojęcie w praktyce charakteryzuje się osobliwościami. Z jednej strony może być on wyraźnie widoczny w objawach gospodarczych, społecznych czy ekologicznych; z drugiej strony istnieją niewidoczne procesy, które stopniowo kumulując się prowadzą do zaburzeń. Naruszenie jakiejś istniejącej, umownej równowagi dla jednych jako chaos oznacza katastrofę, dla innych staje się nową szansą rozwojową. Chaos nie musi być więc traktowany jednoznacznie jako pejoratywne zjawisko lub proces.

Osobliwością chaosu jest fakt jego trwania w czasie. Chaos może być trwały lub przejściowy, co zależy od oceny realizowanych interesów jednostki lub grupy. Reasumując chaos jest opozycją do subiektywnie lub obiektywnie odniesionego punktu równowagi. Europa 2015/16 była przykładem pełzającego chaosu wynikającego z:

- kryzysu w Grecji, zaliczanej do grupy najbogatszych krajów na świecie (w rankingu UNDP o rozwoju społecznym świata spadek za Polskę);
- kryzysu euro;
- fali uchodźców z Bliskiego Wschodu;
- terroru (strefa Schengen zagrożona);
- kryzysu wielokulturowości;
- decyzji Wielkiej Brytanii, poddającej sprawę uczestnictwa w UE rozstrzygnięciom referendum i trwających w jego efekcie w 2019 r. komplikacji z wyjściem Wielkiej Brytanii (tzw. brexit). Wiemy o woli wyjścia z UE, ale nie potrafimy określić skutków tego zdarzenia;

---

## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

---

- demokracji, która w nowych warunkach promuje partie nacjonalistyczne, stając się demokracją partyjną, która kontrastuje z demokracją obywatelską;
- kryzysu na Ukrainie, który zagraża wschodnim rubieżom UE.

Europa 2019 r., mimo upływu kilku lat od początku wymienionych wydarzeń, nadal pozostaje pod presją nierozwiązanych problemów.

Chaos jako kategoria badawcza zostanie w dalszej części rozważań odniesiony do gospodarki, społeczeństwa oraz środowiska naturalnego. Stawiam tezę, że narasta liczba powiązanych ze sobą zagrożeń skutkujących chaosem. Z biegiem czasu **zagęszcza się przestrzeń konfliktów politycznych oraz ekonomicznych**. Wszystko to ma charakter wieloaspektowy i rodzi niepewność co do przyszłości oraz stawia pytanie o nowy ład jako sposób rozładowania chaosu.

Problemem pozostaje odpowiedź na pytanie: z jakiego poziomu powinniśmy analizować chaos – czy z poziomu globalnego, czy narodowego? Polska z pozycją w czwartej dziesiątce najwyższej rozwiniętych państw świata nie wywołuje chaosu (pomijam sprawę węgla), ale doświadcza jego skutków.

### Kontrasty. Chaos w porównaniach międzynarodowych

UNDP co roku wydaje raport o rozwoju społecznym świata, czego szczególnym wyrazem jest zamieszczany ranking o nazwie Human Development Report. Ma on charakter statystyczny i nie oddaje bezpośrednio dramatu różnic ekonomicznych oraz konfliktu interesów ekonomicznych.

W prezentowanym raporcie z 2017 r. kraje należące do ONZ są podzielone na cztery grupy: bardzo wysoko rozwinięte ekonomicznie, wg wskaźnika HDI od 0,8 wzwyż (**58 krajów**, w tym Polska awansująca co roku, obecnie na 33 pozycji), wysoko rozwinięte, wg wskaźnika HDI w granicach 0,7 – 0,799 (poz. 60–112), średnio rozwinięte (poz. 113–151) oraz nisko rozwinięte (poz. 152–189). Raporty UNDP mają charakter diagnostyczny. Pokazują one globalny stan gospodarki i społeczeństw, ale jednocześnie wskazują na miejsca chaosu gospodarczego i społecznego, które w największej mierze dotyczą państw od pozycji 113. Perspektywa globalna może być myląca; zacierają one kontury problemów krajów bogatych i średnio zamożnych. Z drugiej strony pozwala widzieć opóźnienia i problemy gospodarcze „gorszej” połowy ludzkości, żyjącej w ustawicznym chaosie.

Skumulowany efekt gospodarczy to dochód narodowy brutto na głowę mieszkańca. W grupie pierwszej, najbogatszych państw, dochód ten kształtuje się pomiędzy 15,8 tys. \$ (Barbados) a 116,8 tys. \$ (Qatar). Proporcja ekonomiczna między krajami w grupie państw najwyższej rozwiniętych wynosi prawie jak 8:1.

Ten sam skumulowany efekt gospodarczy w drugiej grupie krajów, zwanych wysoko rozwiniętymi, sytuuje się od 5,1 tys. \$ (Wyspy Marshalla) do 28,6 tys. \$ (Trynidad i Tobago). Proporcja ta wynosi nieco powyżej 5,5:1. W tej

grupie państw na 86. miejscu sklasyfikowano Chiny (15,2 tys. \$), które dziś zbliżają się do pierwszego miejsca na świecie ze względu na wielkość rynku, ale są daleko w klasyfikacjach dotyczących pojedynczego obywatela. Chiny swoją rosnącą potęgą wprowadzają zamieszanie w istniejącym ładzie ekonomicznym, od lat kreowanym przez USA. Wojna celna, rozpoczęta w 2019 r. przez USA, chwieje ładem ekonomicznym na świecie i nieklarowny jest jej finał.

W grupie trzeciej krajów analizowanych przez UNDP skrajna różnica w dochodzie narodowym brutto na jednego mieszkańca wynosi 2,4 tys. \$ (Nepal) do 21 tys. \$ (Gwinea Równikowa), co wyznacza relację jak 10:1.

W ostatniej grupie państw, najniżej rozwiniętych, najniższy dochód to 580 \$ (Rep. Afryki Centralnej), a najwyższy to 6,8 tys. \$ (Pakistan), co tworzy relację jak 12:1. Trzeba jednak zauważyć, że Pakistan to kraj z dostępem do broni atomowej, podobnie jak Korea Północna, niebędąca w klasyfikacji UNDP widoczna w żadnej z czterech grup. Każde z tych państw wywiera presję na otoczenie, wzmacniając ją swoim potencjałem wojskowym. Presja ta w przypadku Korei Płn. ma charakter globalny, Korea Płn. grozi konfliktem nuklearnym najbogatszemu (na razie) państwu świata.

Zróznicowania ekonomiczne pomiędzy krajami pozwalają na utrzymywanie się chaosu globalnego korzystnego dla wielkiego kapitału, który przerzuca się pomiędzy państwami dezorganizując narodowe systemy pracy w krajach niezamożnych. Nie można uzyskać żadnego stanu równowagi. Jest to utopia, gdyż właśnie zróznicowania prowadzą do różnych nasileń chaosu. Temat ten znalazł szczegółowy opis w pracy N. Klein<sup>4</sup>.

Tabele o stanie poszczególnych gospodarek narodowych, uszeregowanych w czterech grupach rozwoju, wskazują na międzynarodową bezradność krajów biednych, zależnych od interesów obcego kapitału.

Amerykanie wciąż drukują walutę. 30 września 2014 r. całkowita wielkość ich długu publicznego wyniosła 17,824 bilionów dolarów, ale w ciągu kolejnych 4 lat wzrósł on do 21,5 biliona! Amerykańskie zadłużenie oznacza, że na każdego spośród 7,3 mld żyjących ludzi przypada 2876 \$!! Na przeciętnego Amerykanina (308,7 mln) będzie to prawie 70 tys. \$, co słusznie wydaje się sumą astronomiczną i niełatwo spłacalną przez kolejne pokolenia Amerykanów. Otwarte pozostaje jednak pytanie: **kto i kiedy za to zapłaci?** Widmo ekonomicznego chaosu o nieobliczalnych skutkach stoi przed nami jako otwarty temat. Jako alternatywę możemy sobie wyobrazić gospodarkę chińską, która w swoim dynamicznym rozwoju za 10 – 20 lat przejmie funkcje lidera i stopniowo zamieni walutę światową na niezadłużony juan. Trudno symulować skutki takiej operacji dla krajów bogatego Zachodu, które tkwią w starym reżimie ekonomicznym. Ład ekonomiczny oparty

<sup>4</sup> N. Klein, *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*. Warszawa 2008. W kilku rozdziałach autorka pokazuje agresywne działanie liberalizmu w krajach, w których transformacja stała się konieczna.

## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

na dolarze wyraźnie zmierza do nieznanego końca, który będzie początkiem chaosu finansowego.

Amerykańskie zadłużenie oznacza **rosnące ryzyko** chaosu dla gospodarki światowej. Można go wywołać drogą symulacji finansowych lub bankructwa markowej korporacji, co pociągnie za sobą globalne konsekwencje. Przykład niedawnego kryzysu w gospodarce amerykańskiej wyraźnie może być powtórzony.

*Amerykański kryzys zaczął ujawniać się w 2006 r. spadkiem cen nieruchomości. Kiedy ceny domów w USA zaczęły spadać, w lipcu 2007 r. zbankrutowały dwa fundusze hedgingowe banku Bear Stearns. Banki doznały strat liczonych w miliardach dolarów. Wiosną 2008 r. główne banki USA, takie jak Merrill Lynch, Goldman Sachs, Morgan Stanley, Lehman Brothers zostały pospiesznie dokapitalizowane, by zapobiec upadłości. Obawiano się efektu domina – bankructwa banków i przedsiębiorstw, bezrobocia i kryzysu gospodarczego porównywanego z tym z 1929 r. Pozyskany został kapitał ratunkowy z rezerw walutowych Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Korei Płd., Japonii, Chin i Singapuru. W zamian za emisje akcji każdy z banków dostał od kilku do kilkunastu miliardów dolarów. Chaos został przejściowo opanowany. Jednak we wrześniu 2008 r. bank inwestycyjny Lehman Brothers, po bezowocnej próbie uzyskania pomocy od banku centralnego USA, ogłosił upadłość, co wywołało chaos na rynkach finansowych całego świata<sup>5</sup>. Niezależnie od gry ekonomicznej, jaka dalej się toczyła, zwrócono uwagę na inny aspekt – na niepohamowaną **chciwość** jako motor działania bogatych, który uderza w biednych.*

Dług publiczny w Unii Europejskiej pozostaje pod kontrolą. Wg danych Eurostatu tylko Grecja, Portugalia i Włochy znalazły się w klasycznej pułapce zadłużeniowej; dług publiczny przekracza roczny produkt krajowy brutto per capita. We Włoszech relacja ta wynosi 131%, w Grecji 176%, w Portugalii 125% (dane za 2017 r.). Konieczność obsługi długu publicznego ogranicza kierowanie publicznymi pieniędzy na rozwój i innowacje, wymusza natomiast cięcia budżetowe i także podnoszenie obciążeń podatkowych. Krajom w takiej sytuacji trudno jest powrócić na ścieżkę wzrostu gospodarczego. Grecja znajduje się w stanie ustawicznego chaosu ekonomicznego, co jednak z dużym opóźnieniem przekłada się na statystyki UNDP, mogące uwidoczniać trwający tam regres.

Niektóre rządy w UE straciły przejściowo wektor integracji i rozwoju, są pod presją doraźnych spraw – gospodarki Grecji i uchodźców od 2013 r. oraz powracających co jakiś czas wspomnianych zamachów terrorystycznych. Wiara w mocną UE od kilku lat pozostaje nadszarpnięta wskutek nieumiejętności szybkiego reagowania na agresywne otoczenie zewnętrzne oraz tendencje separatystyczne wewnątrz UE. Dodatkowym czynnikiem są uciążliwe procedury

<sup>5</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys\\_finansowy\\_od\\_2007](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_finansowy_od_2007)

demokracji, które spowalniają procesy decyzyjne<sup>6</sup>, tworząc wrażenie trwającego chaosu. Zagrożenie chaosem istnieje zwłaszcza ze strony migrantów, których na razie hamuje Turcja w wędrówce do Europy. Turcja za unijne pieniądze stworzyła u siebie obozy przejściowe.

Brexit to kolejny problem UE. Wielka Brytania to kraj, który w latach 60. zmuszając się do Unii (czemu przeciwna była Francja), by w 2016 r. uzależnić swoją dalszą aktywność od referendum. Wyjście Wielkiej Brytanii z UE stworzy sytuację chaosu ekonomicznego i politycznego wraz z pytaniem o dalsze losy tego ważnego, międzynarodowego bytu. Londyn jest bowiem centrum wielkich, globalnych operacji finansowych oraz depozytariuszem rezerw walutowych wielu krajów. Wielka Brytania to także mocarstwo oddziałujące na politykę globalną, co obecnie wzmacnia UE, ale osłabi w przypadku potencjalnego wyjścia tego kraju. Referendum brytyjskie pokazuje naocznie co oznacza wykorzystanie demokratycznego narzędzia bez przygotowania w postaci dyskusji o skutkach społeczno-ekonomicznych. Chaos polityczny w 2019 r. dowodzi braku zdolności Londynu do przewidywania skutków.

Tabela 1. Zróżnicowania globalne

Region	Ludność	GDP (biliony \$ rocznie)
USA	310	13
Chiny	1350	10
OECD bez USA	740	22
BRISE	2410	14
Rest of World	2100	8
Razem	6900	67

Źródło: J. Randers, *Rok 2052. Globalna prognoza na następne czterdzieści lat*. Warszawa 2014, s. 334.

## Kontrasty w społeczeństwie globalnym

Kluczową kwestią stały się różnice społeczne w skali globalnej. Wyżej przywołany ranking UNDP, prezentowany co roku w postaci Raportów o rozwoju świata, wskazuje na dwa bieguny długości życia w momencie urodzenia i bogactwa wyrażanego dochodem narodowym brutto na głowę obywatela.

<sup>6</sup> Zwraca na to uwagę J. Randers, *Rok 2052. Globalna prognoza na następne czterdzieści lat*. Warszawa 2014.



## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

Pierwsze miejsca zajmują: Norwegia – 81,6 lat życia, 64,9 tys. \$ oraz Australia – 82,5 lat życia, 42,2 tys. \$. Te kraje zainteresowane są stabilizacją społeczną i ekonomiczną, a ich położenie geograficzne wydaje się temu sprzyjać. Chaos jest więc tam sprawą odległą.

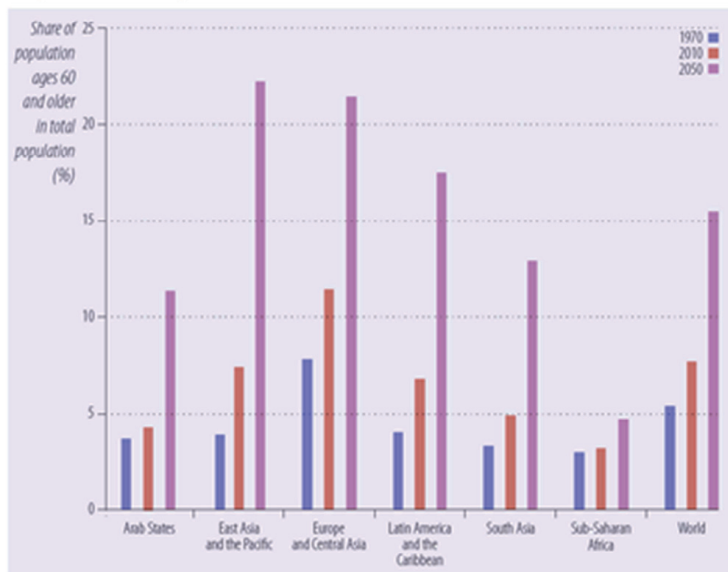
Na dole rankingu znajdują się Niger – 61,4 lat życia, 908 \$ oraz Republika Afryki Centralnej – 50,7 lat życia i 581 \$.

Powyższa statystyka musi być uzupełniona o kilka liczb dotyczących ubóstwa. 1,2 mld ludzi żyje z dochodu poniżej 1,25 \$ dziennie, ponad 50% ludności świata (około 3,8 mld) żyje z dochodu poniżej 2,5 \$ dziennie, czyli poniżej 10 zł. Dla porównania, skalkulowany w oparciu o koszyk dóbr i usług poziom minimum socjalnego dla jednej osoby w Polsce to ok. 30 zł dziennie, czyli ok. 8 \$. Poziom ten jest zabezpieczony przez system opieki społecznej.

Chińczycy mają bardzo lapidarną diagnozę ubóstwa: *W dobrze zarządzanym kraju ubóstwo może być przedmiotem konfuzji, w źle zarządzanym państwie bogactwo staje się przedmiotem wstydu (Konfucjusz).*

Wykres 1. Udział ludności w wieku 60 lat i więcej i światowej populacji w wybranych latach (prognoza)

**By 2050 the share of people ages 60 and older in the world's population is expected to double to 15.5 percent, with the largest increase in East Asia and the Pacific**



Źródło: Human Development Report Office calculations based on Lutz and KC (2013).

Takie międzynarodowe różnice oznaczają dystans kilku pokoleń w rozwoju i niemożność wyrównania poziomu życia. Skutki takiego stanu wiążą się z migracjami z krajów biednych do bogatych. Migruje czynnik ludzki o większych skłon-

nościach do zmiany, o wyższym potencjale motywacji i umiejętności. W krajach zacofanych pozostają mniej aktywni i mniej wykształceni. Taka sytuacja utrwała różnice i ustawiczny chaos w krajach słabo rozwiniętych. Mimo wielu akcji różnic społecznych w skali globalnej rosną, a nie maleją i w nadchodzących dziesięcioleciach nie przewiduje się zmian w tym zakresie. Prognozy rozwoju świata mają charakter pesymistyczny, co wynika z powyższego zestawienia<sup>7</sup>.

## **Terror jako źródło chaosu**

Drugim źródłem chaosu jest naruszona potrzeba bezpieczeństwa. Dzieje się tak z powodu **terroru** idącego od radykalnego islamu. Terroryzm otworzył wiek XXI zamachami w USA wprowadzając strach, powszechną niepewność egzystencji bogatych. Koszty bezpieczeństwa wzrosły wielokrotnie; terror doprowadził do powszechnej kontroli obywateli, co narusza ich prawa obywatelskie. Inwigilacja przybrała charakter masowy, by uprzedzić nowe zamachy. Kontrolowany jest międzynarodowy handel bronią i narkotykami; Internet głęboko wkracza w prywatną sferę obywateli. Obserwacja terroru jako źródła chaosu w XXI w. wskazuje, że pojawiają się nowe zagrożenia w czasie i przestrzeni. Nikt nie może przewidzieć czasu użycia broni radioaktywnej jako sposobu terroryzowania, a wynika to z logiki istnienia tej broni. Przed nami rośnie ryzyko chaosu na nową skalę, wynikające z istnienia broni chemicznej, radioaktywnej, biologicznej czy dronów, mogących precyzyjnie przenosić broń zagłady. Nowe rodzaje broni pozwalają prowadzić wojnę na odległość, likwidując przeciwnika na jego terytorium i ograniczając straty osobowe na swoim terytorium do zera.

Konsekwencje terroru są wielorakie – jednostkowe i zbiorowe. W 2015 i 2016 r. została zagrożona strefa Schengen, która stanowiła wielką zdobycz społeczną UE. Trzeba było przekonać Turcję przy pomocy pieniędzy, by ta zechciała u siebie zatrzymać falę migrantów i tym samym (przejściowo?) ograniczyć chaos. W 2019 r. Turcja poczuła swoją siłę i wprowadziła element niepewności do NATO kupując uzbrojenie od Rosji i grożąc Europie, że nie jest w stanie utrzymać dłużej obozów dla setek tysięcy uciekinierów z terenów objętych wojną.

W globalnym społeczeństwie masowe migracje polityczne i ekonomiczne zawsze w kierunku bogatych państw tworzą asymetrie rozwojowe. Bogaci przyciągają do siebie i jeśli wydaje im się, że obronią swoje bogactwo, to wnet okazuje się, iż obrona ta ma swoją cenę. Efektem planowanych migracji jest wielokulturowość odrzucana w Europie, akceptowana w USA, a w Australii wdrożona jako model (autor: J. Zubrzycki).

---

<sup>7</sup> Jw.

## Prekariat jako źródło chaosu

Innym ważnym powodem chaosu jest **bezrobocie młodzieży**, ujawniające problem prekariatu. W niektórych krajach UE (np. Hiszpania) zbliżyło się do 50%. Brak pracy dla młodych stwarza niepewność co do losu ich rodzin oraz bezpośrednio zagraża łaadowi społecznemu. Młodzi traktują świat jako niesprawiedliwy, zaczynają się buntować i tym samym wywierają presję na zmianę *status quo*. Ich sytuacja kontrastuje z **demograficznym tsunami seniorów, którzy w życiu osiągnęli sukces, żyją dłużej i częściowo obciążają młode pokolenie kosztami swojej egzystencji**.

**Prekariat** to nowy problem społeczny XXI w., który można zdefiniować jako ryzyko braku stałości pracy. Dotyka on milionów ludzi. Wynika z globalizacji<sup>8</sup>, gdyż:

- Tworzy ona problemy socjalne, które wymagają podejścia ponadnarodowego. Ryzyko prekariatu wymaga takiego podejścia, czemu zapewne w niedalekiej przyszłości sprzyjać będzie UE. Globalny prekariat już jest faktem, awizuje się go w wielu krajach z różnym natężeniem.
- Dokumentuje ona zawodność instytucji państwa; jest ono zbyt małe, by sprostać wielkim kwestiom socjalnym i zbyt wielkie, by rozwiązać małe problemy. Wiele państw staje w obliczu prekariatu, który jest ponadgraniczny i nie ma programu rozwiązania tego problemu.
- Zmienia ona proporcje dotyczące równowagi sił pomiędzy kapitałem i pracą. Mała mobilność kapitału sprzyja zwiększonej sile reprezentacji pracowników, zwiększona mobilność w otwartej gospodarce rynkowej osłabia związki zawodowe. Słabe związki zawodowe nie są w stanie bronić pracy i pracowników, którzy zaczynają doświadczać niepewności zatrudnienia. Przykładem mogą być protesty robotników francuskich czy włoskich, gdy montaż samochodów przenosił się z ich krajów do Polski.
- Stymuluje ona konkurencyjność; szansę otrzymują kraje o tańszej sile roboczej i niższych kosztach socjalnych. Pracę tracą wykwalifikowane osoby w krajach wysoko rozwiniętych. Wzrasta bezrobocie wśród osób z wyższym wykształceniem. W krajach zamożnych ucieczka kapitału do bardziej rentownych miejsc na świecie powoduje niepewność pracy.
- Zmienia ona priorytety w polityce społecznej; zamiast zajmować się „bogatymi” biednymi w krajach wysoko rozwiniętych przesuwa się ciężar zainteresowań decydentów na biednych w innych krajach, gdyż mogą oni stanowić zagrożenie dla bogatych społeczności (dzisiaj to produkcja narkotyków, terroryzm, niekontrolowany napływ migrantów itp.).

<sup>8</sup> Za W. Nowiakiem, *Nordycki model „welfare state”, regionalny fenomen czy możliwy wariant odpowiedzi na problemy globalizacji*, Przegląd Politologiczny nr 4/2008, s. 77 i następne.

Prekariat ma również inne przyczyny. Są one związane np. z postępowaniem technicznym, który zmienia treść i charakter pracy. Dawniej w wielu zawodach praca fizyczna dominowała, współcześnie jest ona wypierana i zastępowana przez maszyny oraz procesy automatyzacji i robotyzacji. W ich efekcie człowiek jako wykonawca staje się niepotrzebny. W wielu zawodach, choć nadal tak samo się nazywają, wykonuje się inne czynności i pracuje według innych procedur niż 10, 20 lat temu. Nie wszyscy są w stanie nadążać za takimi zmianami i tracą pracę.

Szereg zawodów zanika (np. w rzemiośle), co powoduje, że ludzie je wykonujący stają się niepotrzebni i stopniowo uświadamiają sobie, że stali się społecznie zbędni. Powstają jednocześnie nowe zawody, które wymagają kwalifikacji, ale tych jeszcze nie daje system szkolnictwa, który zawsze jest opóźniony względem potrzeb rynku pracy. „Stara” edukacja, oparta na doświadczeniu i potrzebach przeszłości, nie nadąża za „produkcją” nowych absolwentów – pracowników potrzebnych do nowych zadań, nie zawsze skonkretyzowanych w postaci zespołu czynności składających się na dany zawód. To właśnie uzasadnia potrzebę edukacji ustawicznej.

Pojawia się w gospodarce rynkowej silna konkurencja na rynku pracy, uderza ona w słabszych – kobiety oraz mniej sprawnych i wykwalifikowanych. W rezultacie ich praca staje się zagrożona, mniej pewna.

Do przyczyn prekariatu zaliczyć trzeba migracje, które po II wojnie światowej pojawiły się w związku z łatwością podróżowania i komunikowania. Ludzie z różnych powodów zmieniają miejsca zamieszkania, ale praca za nimi nie wędruje. Przykładem w 2019 r. jest Wenezuela, skąd migrują ludzie w poszukiwaniu pracy w Ameryce Płd. W nowych miejscach pobytu praca nie jest pewna. Zdarza się często, że emigrant stanowi zagrożenie dla lokalnego porządku społecznego, gdyż może taniej wykonywać powierzoną pracę odbierając ją miejscowym. Na tym tle Polacy doświadczają konfliktów w Wielkiej Brytanii.

## Cyberprzestrzeń jako źródło chaosu

Wszechobecna w XXI w. przestrzeń wirtualna poprawiła komunikację społeczną, ale wprowadziła nowe, **masowe zagrożenia w globalnej cyberprzestrzeni**. Zwłaszcza przemoc w cyberprzestrzeni prowadzi do zakłóceń relacji społecznych. **Cyberprzemoc** to kolejne źródło chaosu, określane jako forma mobbingu wyrażająca się przez media komunikacyjne. Wyróżnia się różne odmiany cyberprzemocy, takie jak: wysyłanie agresywnych wiadomości o konkretnej osobie, powtarzalne wysyłanie obraźliwych wiadomości do osoby zastraszanej, wysyłanie pogroźek, dyskredytowanie osoby, podszywanie się pod kogoś i wysyłanie w jej imieniu nieprawdziwych informacji. Cyberprzemoc wydaje się ważna jako problem w środowisku szkolnym, w którym niektórzy uczniowie chcą zdobyć przewagę nad innymi, albo chcą zwrócić na siebie uwagę i uzyskać popu-

## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

larność. Ofiarami padają np. osoby psychicznie niepełnosprawne, wyróżniające się ze względu na przekonania lub (i) pochodzenie, a także z tzw. marginesu społecznego.

Skrajnym przykładem zagrożeń są **samobójstwa z inspiracji sieci**. Wpisanie w wyszukiwarkę hasła związanego bezpośrednio z samobójstwem wprowadza na blogi i strony internetowe. Znaleźć tam można instruktaże dotyczące sposobów popełniania samobójstw. Wyświetlenie hasła: „samobójstwo” w dniu 5 maja 2014 r. dało wynik 307 000 (!)<sup>9</sup> w języku polskim, co wskazuje, jak wielkim „zainteresowaniem” cieszy się ten temat. Historia Internetu wskazuje już na przypadki udanej inspiracji sieci do dokonania zamachu na swoje życie. W cytowanym podręczniku podane są przykłady z Polski dotyczące osób w różnym wieku.

Działają już na forach internetowych kluby samobójców, którzy dyskutują tematykę. Krajem wyróżniającym się taką aktywnością jest Japonia, w której popełnia się ok. 30 tys. samobójstw rocznie.

Na forach wyróżnia się „podszeptowaczy śmierci”, czyli swoistych doradców jak zrealizować zamysł. Ponadto notuje się także tzw. osoby zawierające „pakty śmierci”, czyli próbujące zrealizować swoje odejście w towarzystwie, z kimś podobnie myślącym. W 2010 r. – jak podaje cytowany podręcznik (s. 130) odnotowano taki przypadek w Wielkiej Brytanii.

**Pedofilia** w sieci to kolejne zagrożenie wzmocnione przez media, tworzące chaos w środowisku rodzinnym. Pedofilię definiuje się jako stan osiągnięcia satysfakcji seksualnej przez kontakt z dziećmi<sup>10</sup>. Rozpoznanie tego problemu dotyczy działań przestępców, którzy:

- tworzą, ściągają i rozpowszechniają pornografię dziecięcą,
- tworzą strony internetowe sprzyjające legalizacji kontaktów seksualnych z dziećmi,
- wyszukują ofiary poprzez sieć,
- pozyskują i wymieniają dane osobowe dzieci,
- wciągają dzieci w wirtualne kontakty o charakterze seksualnym,
- „oswajają” dzieci z pornografią dziecięcą.

Zagrożone są głównie dzieci zagubione, osamotnione, mające problemy z rodzicami oraz takie, które aktywnie korzystają z komputera, przez co zwiększają prawdopodobieństwo spotkań z pedofilem.

Pedofilami nie są osoby odrażające swoim wyglądem, które pokazują się niedaleko szkół. Współcześni pedofile mają świadomość swoich kryminalnych

<sup>9</sup> Brak aktualnych statystyk w Internecie pod tym hasłem.

<sup>10</sup> Andrzejewska A., Bednarek J., [w:] *Zagrożenia cyberprzestrzeni. Kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, pod red. J. Lizut, Warszawa 2014. s. 142 i dalsze. Autorzy ci są w cytowanym wyżej podręczniku autorami tzw. modułu III o zagrożeniach społeczno-wychowawczych, z którego wykorzystano w tym tekście szereg wiadomości dotyczących również pornografii, sekstingu, sekt i stalkingu.

działań, przeto kryją się i działają metodami podstępными, które nie zwracają szczególnej uwagi. Internet im sprzyja.

**Pornografia** w sieci to kolejne zagrożenie obejmujące szerszy krąg odbiorców. Jest groźna z powodu zachowań dewiacyjnych, uczy nieprawidłowych zachowań. Sieć poprzez łatwy dostęp stwarza bardzo szeroką ofertę doznań seksualnych powiązanych z wyciąganiem gotówki z tytułu dostępu. Osoba surfująca w sieci natrafi na strony z galeriami pornograficznych zdjęć, znajdzie bez trudu filmy i filmiki o treści erotycznej z możliwościami zapisu na własnym komputerze, będzie mogła „wejść” do sex sklepu i dokonać zakupu interesujących artykułów. Pornografia przyczynia się do powstawania patologii o charakterze seksualnym i ma związki z prostytutką (dziecięcą).

**Seksting** oznacza wysyłanie własnych nagich zdjęć i filmików drogą e-mailową. Jest to rodzaj internetowego ekshibicjonizmu, gdy (zwłaszcza) młody człowiek dzieli się z innymi swoją nagością, co oczywiście prowadzi do zagrożeń, gdyż materiały takie prędzej czy później stają się kompromitujące ze względu na czynienie z nich użytku przez przypadkowe osoby. Błędy młodych ludzi mogą się na nich mścić w przyszłości; prywatność i tożsamość osób widniejących na materiałach erotycznych może być nadużywana i nie ma sposobu na skuteczne wykasowanie ich z sieci. To, co wydaje się być modną zabawą wśród rówieśników, staje się z czasem życiowym obciążeniem i źródłem poważnych kłopotów osoby uczestniczącej w takich praktykach.

**Sekty** określane są jako wyizolowane grupy społeczne, działające w oparciu o wewnętrzną hierarchię oraz przyjęty system wartości, w których stosunek do świata zewnętrznego jest obojętny lub niechętny. Sekta jako mała grupa może także zaznaczać swój opozycyjny stosunek do rzeczywistości, oferując swoim członkom ucieczkę w wewnętrzny ład. W sektach ujawnia się wiodąca rola ich przywódcy (tzw. guru), wobec którego obowiązuje lojalność. Najczęściej przywódca sekty narzuca model indoktrynacji powiązany z utopią lepszego świata, któremu ulega osoba z problemami życiowymi. W cytowanym podręczniku (s. 165–167) wyodrębnia się fazy pozyskiwania członków: uwodzenia, perswazji i fascynacji. W sektach ujawniają się różnice społeczne; hierarchia sekty cieszy się przywilejami, szeregowi członkowie są zniewoleni i pozostają w posłuszeństwie oraz stałych zależnościach względem wyższych szczebli w hierarchii.

**Stalking** oznacza w sieci nękanie, zastraszanie, śledzenie, obrażanie, groźenie, nieposzanowanie prywatności, co prowadzi do strachu osoby prześladowanej e-mailami, telefonami przed agresorem. Odbiera się taki problem jako wirtualne dręczenie. Praktyka stalkingu wynika z anonimowości agresora, jego poczucia władzy. Motywem działania jest głównie niespełniona miłość; odrzucony człowiek chce się odegrać za poniesioną uczuciową porażkę. Cytowani wyżej autorzy powołują się na badania Ministerstwa Sprawiedliwości z 2009 r., w których

---

## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

---

okazało się, że około 10% Polaków<sup>11</sup> potwierdziło praktyki stalkingu adresowane do nich.

Jest interesującą sprawą, że w przestrzeni wirtualnej nie istnieją normy moralne; wszystko wydaje się na niby i jest relatywne, ale to złudzenie. Niektórzy z tego powodu zaczynają mylić świat wirtualny i rzeczywisty. Źródłem chaosu stał się hejt – sianie nienawiści przez anonimowe wpisy na portalach internetowych, które uderzają w człowieka i mogą go wykluczać czasowo i trwale z aktywności.

### Chaos w środowisku naturalnym

W środowisku naturalnym kwestią kluczową jest **klimat**. Został on wyraźnie zakłócony aktywnością gospodarczą człowieka. Efektem tej działalności są: rosnący poziom emisji CO<sub>2</sub>, destrukcja przyrody, zmiany klimatyczne oraz odpady radioaktywne.

Prognozowane globalne ocieplenie o ok. 2° oznacza podniesienie się poziomu oceanów i zalanie ok. 50. państw wyspiarskich na Pacyfiku.

Zmiany klimatu wiążą się z zawodnością przystosowania ekosystemów lądowych i morskich do nowej sytuacji.

Zmianom klimatu towarzyszą ekstrema pogodowe w postaci susz, powodzi, huraganów, tornad. Ich efektem są zniszczenia, które kosztują.

Na tle zmian klimatycznych pojawia się pytanie o to, jak pozyskiwać energię bez dewastacji środowiska? Wydobywanie węgla niszczy środowisko, pozyskiwanie energii atomowej wymaga ostrej kontroli obywateli.

Ze zmianą klimatu pozostają w związku **katastrofy naturalne**. W latach 1901–1910 zarejestrowano ich tylko 82; w latach 2003–2012 zarejestrowano ich ponad 4000.

Huragany Katrina i Sandy kosztowały USA 149 mld \$. Huragan Dorian w 2019 r. zniszczył państwo Bahama i osiągnął najwyższą kategorię znaną ludzkości. To zapowiada kolejne, ekstremalne zjawiska.

Chaos w środowisku naturalnym człowieka przejawia się w:

- przełowieniu ryb (Bałtyk),
- samonapędzającym się ociepleniu poprzez topnienie tundry, co wyzwala metan dalej ocieplający klimat,
- kaskadowych skutkach ocieplenia Arktyki,
- suszach i nieudanych plonach,
- niedoborze wody pitnej,

---

<sup>11</sup> *Zagrożenia...*, op. cit., s. 176.

- cyklonach, pożarach lasów (Amazonia w 2019 r.), powodziach, smogu, trzęsieniach ziemi,
- ekstremalnych temperaturach (powyżej 42 stopni – rekordy lata w Europie w 2019 r.).

**Człowiek bez zdrowej przyrody nie przetrwa, przyroda bez człowieka na Ziemi radzi sobie od miliardów lat.**

## **Nauka jako propozycja ucieczki od chaosu**

Pojawia się pytanie, czy chaos nie wynika z polityki. Jest ono uzasadnione jakościowym dylematem pierwszeństwa doraźnie uprawianej polityki przed nauką. Pozostaje on nadal aktualny, gdyż w Polsce często elity polityczne bagatelizowały i marginalizowały dorobek nauki i jej prognozy. Dotyczy to również świata. Ostrzegawcze Raporty Klubu Rzymskiego od 1968 r. są bagatelizowane i traktowane jako próby wywoływania sensacji. Tymczasem te i inne dokumenty naukowe pokazują uzasadniony niepokój naukowców o przyszłość świata.

Postawiony wyżej dylemat powoduje dalsze pytania o rolę nauki w rozwoju ludzkości. Czy powinna ona wyznaczać trendy i strategie, czy może trendy rozwojowe powinny być wyłączną domeną polityki? Ale wobec tego pojawia się pytanie, czy politycy są na tyle kompetentni, by być zdolnymi do brania pod uwagę wskazówek naukowych w walce politycznej o władzę.

Na naszym krajowym podwórku w okresie Prezydentury A. Kwaśniewskiego zorganizowano dwie konferencje z udziałem członków rządu oraz członków Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN. Celem obu spotkań było „edukowanie” decydentów w zakresie rozwoju kraju. Efekt był znikomy. We wspomnianym Komitecie zasiadają fachowcy, których praca niewiele kosztuje; ma charakter hobbystyczny, gdyż poszczególne rządy nie zgłaszają zapotrzebowania na projekty celowo zamawiane w PAN. Praca fachowców z PAN kontrastuje z kosztami utrzymania elity rządzącej, kierującej się bądź interesem partyjnym, bądź intuicją.

Wspomniany Komitet zajmuje się od dziesięcioleci przyszłością Polski, wydaje publikacje, w których zamieszczane są przodujące produkty polskiej myśli naukowej, ale zainteresowanie polityków nimi jest prawie zerowe. Zainteresowanie polityków może objawiać się w ich czytelnictwie publikowanych tekstów, jak również w zadawaniu pytań i uczestnictwie w konferencjach Komitetu. Nie obserwuje się jednak żadnych takich aktywności.

Dlaczego pytanie o rolę nauki staje się ważne? Gwałtowne przyspieszenie cywilizacyjne, jakie dokonuje się na naszych oczach w ostatnich dekadach, każe stawiać pytania o racjonalną, przewidywalną przyszłość.



## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

Na pytania o przyszłość pada wiele odpowiedzi wskazujących na już funkcjonujące dobre praktyki przyjazne dla środowiska, jak również na możliwe uruchomienie rozwiązań radykalnie hamujących niszczenie środowiska<sup>12</sup>.

**Zarządzanie demokratycznym państwem wymaga metod adekwatnych do nowych czasów oraz problemów te czasy charakteryzujących.** Trudno (zwłaszcza młodemu pokoleniu) akceptować stare, intuicyjne i doraźne sposoby politycznego podejścia do polskich problemów. Trudno także akceptować obciążanie decyzji politycznych subiektywnymi nastrojami elity politycznej, a także bieżącymi sondażami poparcia. Takie podejścia do problemów uderzają w długofalowy interes narodowy. Pokazują one również zawodność modelu polskiej demokracji. W wielu ministerstwach działają gabinety polityczne, ale nie ma tam gabinetów naukowych (może na szczęście, gdyż nauka mogłaby zostać obciążona odpowiedzialnością za decyzje polityczne).

Moim zadaniem jest wskazanie ważności refleksji naukowej dla zarządzania państwem na różnych poziomach jego organizacji. W amerykańskim Senacie często odbywają się przesłuchania naukowców w związku z finansowaniem naukowych priorytetów tego kraju. Przedstawiciele elit politycznych zadają pytania o zasadność określonych programów i korzyści, jakie z nich płyną dla obywateli. W naszym Sejmie naukowcy są traktowani jako kibice poszczególnych partii. Ich instrumentalne traktowanie ujawniło się przy problemie braku akceptacji działań Trybunału Konstytucyjnego.

**Pierwszeństwo polityki przed nauką można akceptować, ale pod warunkiem, że decyzje polityczne podejmowane są w oparciu o najwyższy poziom wiedzy, jaki jest dostępny elicie.** Problem polega na tym, że politycy walcząc o władzę rzadko kiedy chcą korzystać z takiej wiedzy; najczęściej kierują się oni bieżącymi uwarunkowaniami i intuicją. Podejmując decyzje oparte na doraźnych i subiektywnych przesłankach marnują długofalowe korzyści, jakie wynikają z potencjalnych strategii. Przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone, ale oczywiście wiążą się z chaosem, jaki staje się skutkiem krótkowzrocznego zarządzania.

*Po pierwsze*, nowe mechanizmy demokracji partyjnej wyniosły do władzy przedstawicieli Narodu, którzy poprzez swoją nobilitację uznali, że stają się tym sposobem źródłem mądrości. Demokracja w Polsce została zarekomendowana przez osoby medialne, które na listach wyborczych jako „lokomotywy”

<sup>12</sup> Przykładem może być: E.U.v Weizsäcker, A. Wijkman, *Ejże! Kapitalizm, krótkowzroczność, populacja i zniszczenie planety*, Politechnika Warszawska 2018. Książka ta, jako raport Klubu Rzymskiego z okazji 50-lecia jego działania, jest inspirującym opracowaniem dla działań państwa, samorządów, organizacji pozarządowych i prywatnych przedsiębiorców. Zawiera także szereg ważnych odwołań do opracowań pasjonatów chcących ratować świat przed samozagładą ludzkości.

wskazywały na swoich sympatyków jako osoby godne współpracy i wyboru. Na listach tych znaleźli się w większości amatorzy, ludzie nieobdarzeni cechą długofalowego spojrzenia, natomiast wyróżniający się lojalnością wobec swojej partii. Taki mechanizm demokracji partyjnej wprowadza chaos i wymaga korekty; był adekwatny do gry sił w 1989 r., ale współcześnie nie odpowiada demokracji „internetowej”, czyli obywatelskiej. Partie są wyznacznikiem demokracji, jednakże często interes partii nie jest interesem dobra wspólnego, co prowadzi do zachwiania wiary w demokrację i szanse racjonalnego (niechaotycznego) rozwoju. Slogan: program partii programem narodu ilustruje stare rozumienie demokracji partyjnej.

*Po drugie*, politycy bardziej dbają o swoje indywidualne interesy niż o dobro wspólne, często nie mając wiedzy co ono oznacza. Uzyskanie dla siebie jak najlepszej sytuacji materialnej dzięki wyborowi na przedstawiciela Narodu jest celem samym w sobie. Staje się on nawet przedmiotem swoistych licytacji w rozmowach wybrańców. Kto ma więcej? – to pytanie zastępuje pytanie: co mogę dać mojej wspólnotce? W rozmowach z przedstawicielami elit politycznych na przestrzeni lat transformacji traktowano mnie jako człowieka naiwnego, gdy mówiłem o potrzebie uwzględniania dobra wspólnego. Mało tego, byłem marginalizowany w kontaktach z politykami ze względu na „utopijne” oczekiwania. Kategoria dobra wspólnego przeciwstawia się chaosowi. Jeden z moich znajomych, kiedy został wybrany jako poseł, powiedział mi: teraz muszę załatwić sobie najwyższą pozycję w państwie i zostanę premierem.

*Po trzecie*, media poszukując popularności unikają tematów przyszłościowych, a naukę traktują instrumentalnie i wycinkowo. Przejawia się to w selektywnym doborze rozmówców oraz podobnym doborze ich wypowiedzi. Pojawił się także nowy rodzaj cenzury, polegający na publikowaniu (części) poglądów zgodnych z polityczną orientacją mediów i ich kierownictwa. W rezultacie spotykamy w mediach przedstawicieli nauki sprawdzonych wcześniej swoimi poglądami, którzy umieją odpowiadać na zapotrzebowanie gazety lub redakcji radia oraz telewizji. Inni są „niemedialni”, czyli nieznanymi szerszej opinii publicznej, nawet jeśli reprezentują ważne poglądy. Media mają jeszcze inną metodę bagatelizowania nauki: w wytwarzanym chaosie informacyjnym można „zgubić” priorytety i zastąpić je sprawami błahymi.

Istnieje jeszcze jeden sposób traktowania pracowników nauki i jej rezultatów. Politycy mogą traktować ich w sposób niesłyszanie wybiórczy, dobierając tylko to z naukowego dorobku, co bieżąco jest potrzebne dla uwiarygodnienia wizerunku (interesu) polityka i partii. Program 500+ nie zastąpi polityki społecznej, gdyż wprawdzie dociera do wyobraźni wielu rodzin, ale nie rozwiązuje problemów edukacji, zdrowia, czy zabezpieczenia społecznego. Takie praktyki pokazują traktowanie nauki w Polsce w sposób instrumentalny i drugorzędny.

## CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

## Konkluzje

W tekście podjęty został temat chaosu jako kategorii eksplikacyjnej i aksjologicznej. W naukach społecznych kategoria chaosu nie ma tak „ostrego” charakteru jak w naukach ścisłych. Pozwala ona jednak na całościowe oceny gospodarki, społeczeństwa i środowiska naturalnego. Oceny te są odnoszone do stanów idealnych i tym samym pokazują dystans do tych stanów, który kojarzy się z jakimś chaosem.

Nadchodząca przyszłość pokazywana w szczególności w Raportach Klubu Rzymskiego, mimo prób przewidywania i propozycji konkretnego zapobiegania negatywnym skutkom, charakteryzuje się narastającą liczbą zdarzeń i procesów, które będą zakłócać istniejący *status quo* (również nie pretendujący do nazwy ładu). Zdarzenia i procesy pojawiać się będą z różnych kierunków i z różną siłą, ale ich oddziaływanie stwarzać będzie coraz trudniejsze sytuacje wymagające decyzji. Z tego względu włączenie nauki w próby określania scenariuszy przyszłości wydaje się najlepszym sposobem ograniczania skutków chaosu. Dotyczy on w 2019 r.:

- zdarzeń politycznych – Brexit, działania Korei Płn., wojna w Syrii, napięcia na Bliskim Wschodzie, turbulencje w Wenezueli,
- zdarzeń ekologicznych – pożary Amazonii, dalsze topnienie pokrywy lodowej, zmiany klimatu w Europie, huragany w Ameryce,
- zdarzeń ekonomicznych – wojna celna USA – Chiny, USA – Iran.

Wszystkie wymienione zdarzenia mają konteksty społeczne, pokazują bezradność człowieka wobec (ukrytych) interesów realizowanych w polityce, ekonomii i odbijających się rykoszetem na ekologii. **Bezradność ta bije jednak w pokolenie wnuków, którzy spotkają się z gigantycznymi problemami stworzonymi przez dziadów i ojców.** Wnuki będą miały w przyszłości pretensje do wcześniejszych pokoleń o jakość pozostawionego im świata. Z tego punktu widzenia nauka powinna zachować się aktywnie, ujawniając poprzez media konieczność przeciwdziałania zagrożeniom.

## Bibliografia

- Auleytner J., *Między nauką a polityką*, [w:] W. Jaruzelskiemu – żołnierzowi i mężowi stanu na 90 lecie urodzin, Warszawa 2013.
- Auleytner J., *Polityka społeczna w naukowej myśli o przyszłości*, „Problemy Polityki Społecznej”, nr 24/1/2014.
- Ejże!*, *Kapitalizm, krótkowzroczność, populacja i zniszczenie planety*, wyd. polskie raportu Klubu Rzymskiego, Warszawa 2018.
- Klein N., *Doktryna szoku*, Warszawa 2008.
- Kondratowicz A., *Wolność gospodarcza. Pomiar, percepcja, zmiany instytucjonalne*, Warszawa 2013.

- Lizut J. (red.), *Zagrożenia cyberprzestrzeni. Kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, pod red. J. Lizut, Warszawa 2014.
- Pauli G., *The blue economy. Ten years, 100 innovations, 100 million jobs*. Raport dla Klubu Rzymskiego, 2010.
- Randers J., *Rok 2052*, Warszawa 2013.
- Thurow L., *Przyszłość kapitalizmu*, Wrocław 1999.
- HDI – UNDP 2014.

### ***Before the Great Chaos***

#### **Abstract**

The study presents the concept of chaos as a research category and discusses its peculiarities. Chaos has been illustrated by economic contrasts in international comparisons that lead to world governance disturbances. It discusses terror as a source of chaos and presents the precariat as a further threat to social order on a global scale. Some of the text refers to chaos in the natural environment. The author discussed cyberspace as a source of chaos and pointed to the importance of science as a proposal to escape from chaos.

**Keywords:** chaos, global order disorder, terror, precariat, natural environment.